

Depesze z Polski

Dzisiaj przypada piąta rocznica proklamowania Republiki Wietnamu Południowego utworzenia Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego. Z tej okazji sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłali depesze z najserdeczniejszymi gratulacjami i pozdrowieniami do przewodniczącego Prezydium Komitetu Centralnego Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, przewodniczącego Rady Doradczej przy Tymczasowym Rządzie Rewolucyjnym Republiki Wietnamu Południowego — Nguyen Huu Tho, przewodniczącego Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego — Huynh Tan Phat.

Wyrażamy uznanie i pełne poparcie dla dotychczasowych osiągnięć i dalszych wysiłków Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego w dziele utrwalenia pokoju, odbudowy i politycznego uregulowania sytuacji w Wietnamie w duchu pojednania i zgody narodowej — głosi m. in. depesza.

Zyczymy Wam i ludności Wietnamu Południowego dalszych osiągnięć w realizacji słusznym praw i dążeń, do utworzenia pokojowego, zjednoczonego, niepodległego i demokratycznego Wietnamu.

Z okazji rocznicy Ogólnopolski Komitet Pokoju przesłał depeszę do Komitetu Pokoju RWP, a Polski Komitet Solidarności z Krajami Azji i Afryki — do ambasady Republiki Wietnamu Południowego w Warszawie. (PAP)

Przemówienie R. Nixona

Polityka odprężeniowa w stosunkach z ZSRR

Prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon wygłosił ważne przemówienie podczas promocji w Akademii Morskiej w Annapolis. Przemówienie dotyczyło polityki zagranicznej USA. Prezydent opowiedział się zdecydowanie za polityką odprężenia w stosunkach ze Związkiem Radzieckim i przestrzegł przed próbami wpływania na sprawy wewnętrzne tego kraju.

Nawiązując do zapowiedzianej na następny tydzień swej podróży na Bliski Wschód Nixon stwierdził, że będzie ona okazją do omówienia z przywódcami odwiedzanych krajów środków prowadzących do osiągnięcia trwałego pokoju w tym regionie.

Prezydent Nixon nawiązał następnie do zapowiedzianej na 27 bm. wizyty w Moskwie stwierdzając, że spotka się z Leonidem Breżniewem, aby omówić nowe perspektywy i nowe etapy trwałego pokoju nie tylko między Związkiem Radzieckim i USA. (PAP)

„Głos“ przez pocztę do domu

Co zrobić, aby codziennie otrzymywać „Głos Wielkopolski“? Wystarczy opłacić prenumeratę miesięczną, kwartalną, lub roczną w którymkolwiek urzędzie pocztowym, albo u doręcy ciela. Informujemy o tym codziennie na łamach „Głosu“, wskazując zarazem na jedną z tych instytucji, dzięki której gazeta trafia do czytelnika: pocztę.

Do budynku przy ul. Głogowskiej 17, mieszczącego placówkę o nazwie: Wydział Dworcowy Urząd Pocztowy — Telekomunikacyjny Poznań 2, wpływa średnio codziennie 96 089 egzemplarzy poznańskich pism, w tym ponad 37 000 egzemplarzy „Głosu Wielkopolskiego“.

Czy pocztą, jako ogniwo transmisji między redakcją

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 6 czerwca 1974
Nr 133 (9413)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945



Na zdjęciu: przejazd ulicami Warszawy.

CAF — fot. Urbanek

Umacnianie ideowej jedności i zacieśnianie braterskich więzi

Delegacja partyjno-rządowa NRD przybyła do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i Rady Ministrów PRL przybyła do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Ericha Honeckera.

Wizyta jest doniosłym wydarzeniem w rozwoju naszych stosunków z pierwszym socjalistycznym państwem niemieckim, służy umacnianiu ideowej jedności obu krajów, zacieśnianiu braterskich związków społeczeństw Polski i NRD, pogłębianiu wszechstronnych więzi z naszym zachodnim sąsiadem. Stanowi ona wkład w umacnianie wspólnoty socjalistycznej.

Szczególną rangę wizycie nadaje również czas, w jakim się ona odbywa: półtora miesiąca przed dniem 30-lecia Polski Ludowej, a zarazem w roku, w którym przypada 25 rocznica proklamowania NRD.

Warszawa zgromadziła delegację partyjno-rządową NRD serdeczne powitanie. Dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy gorąco pozdrawiało gości w czasie ich przejazdu ulicami miasta, manifestując przyjaźń, jaką łączy dziś nasze kraje.

O godz. 9.30 na warszawskie lotnisko Okęcie przybyli na powitanie delegacji NRD członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Henrykiem Jabłońskim,

członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, Frontu Jedności Na-

Transmisja radiowa

Dzisiaj w programie I o godzinie 16.45 Polskie Radio transmitować będzie przebieg spotkania partyjno-rządowej delegacji NRD z załogą Zakładów „Ełda“ w Toruniu.

rodu, organizacji młodzieżowych.

W skład delegacji partyjno-rządowej NRD, której przewodniczy sekretarz KC SED Erich Honecker, wchodzi: członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD — Horst Sindermann; członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED — Kurt Hager; członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED — Werner Królikowski; członek KC SED, sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Frankfurtu nad Odrą — Jochen Hertwig; członek KC SED, stały zastępca ministra spraw zagranicznych — Oskar Fischer; członek KC SED, kierownik Wydziału Międzynarodowej Łączności KC SED — Paul Markowski; członek KC SED, sekretarz Centralnej Rady Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) — Egon Krenz; zastępca członka KC SED, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — Gerhard Weiss; ambasador NRD w PRL — Guenter Sieber; kierownik sektora w KC SED, sekretarz delegacji — Horst Neubauer. Delegacji towarzyszą doradcy i eksperci.

Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz powitali serdecznie wychodzących z samolotu Ericha Honeckera i Horsta Sindermanna oraz pozostałych członków delegacji. Chłopcy i dziewczęta wręczyli przywódcy NRD bukiety z białych i czerwonych goździków.

Po odegraniu hymnów państwowych NRD i Polski, Erich Honecker w towarzystwie Edwarda Gierka przyjął raport dowódców kompanii reprezentacyjnej WP.

Mieszkańcy stolicy, przybyli na lotnisko, gorąco pozdrawiali obydwu przywódców.

Trasa przejazdu delegacji partyjno-rządowej NRD wiodła odświetlone udekorowanymi ulicami stolicy. Dziesiątki tysięcy mieszkańców Warszawy: robotnicy stołecznych fabryk, młodzież, przedstawiciele różnych środowisk, gorąco pozdrawiali Ericha Honeckera i Edwarda Gierka. Rozlegały się okrzyki na cześć przyjaźni między naszymi narodami. Kilkakrotnie samochody zatrzymywały się. Erichowi Honeckerowi i Edwardowi Gierkowi dziewięćdziesiąt wręczyli różnokolorowe bukiety kwiatów. Bukiety otrzymali również pre mierzcy.

Samochody przybyły do Pałacu w Wilanowie, który jest rezydencją sekretarza KC SED w czasie jego pobytu w naszym kraju.

W południe delegacja partyjno-rządowa NRD przybyła na Plac Zwycięstwa.

Erich Honecker wraz z Horstem Sindermannem i pozostałymi członkami delegacji złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Na szarfie napis: „Nieśmiertelnym bohaterom narodu polskiego de-

Dokończenie na str. 2

Rekord portowców gdańskich

Portowcy gdańscy zanotowali na swoim koncie kolejny rekord przeładunkowy, drugi już w czerwcu. W ciągu doby dokępy w weekendu bliżej 60 500 ton towarów przekraczając o 1 300 ton osiągnięcie z 20 lutego br.

Rozmowy radziecko-afgańskie

Wczoraj na Kremlu odbyły się rozmowy radziecko-afgańskie. Uczestniczyli w nich: sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny, premier Związku Radzieckiego A. Kosygin i minister spraw zagranicznych A. Gromyko, zaś ze strony afgańskiej — premier Afganistanu M. Daud. W czasie rozmów omówiono rozwój tradycyjnych dobrosąsiedzkich stosunków między ZSRR a Afganistanem. Wyrażono przekonanie, że przyjaźń i wszechstronna współpraca obu państw będą nadal umacniane z korzyścią dla narodów obu krajów i w interesach powszechnego pokoju.

Posiedzenie rządu Francji

Wczoraj odbyło się posiedzenie francuskiej Rady Ministrów poświęcone zagadnieniom reorganizacji poszczególnych resortów, a także aktualnej sytuacji międzynarodowej. Prezydent Republiki zrelacjonował wyniki rozmów z kanclerzem RFN.

Oświadczenie M. Soaresa

Wczoraj po przybyciu do Lizbony minister spraw zagranicznych Por-

Bliski Wschód

Podpisano plan rozdzielenia wojsk na Wzgórzach Golan

Generałowie Adnan Tajara (Syria) i Herzi Szafir (Izrael) podpisali wczoraj w Genewie w obecności przedstawicieli ZSRR, USA i Egiptu dokumenty końcowe, określające tryb i terminy rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich na Wzgórzach Golan, w tym ewakuacji oddziałów izraelskich z części okupowanego przez nie terytorium syryjskiego.

Dokumenty, wśród nich mapy z naniesionymi na nie szlaki ewakuacji wojsk i uzbrojenia ze stref zmniejszonej obecności wojskowej, podpisał wczoraj rano na posiedzeniu wojskowej grupy roboczej genewskiej konferencji pokojowej. Przewodniczył mu generał Ensio Siilasvuo, dowódca Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Obecni byli m. in. dwaj wspólni przewodniczący genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu: ambasador Władimir Winogradow (ZSRR) i ambasador Ellsworth Bunker (USA), a także zastępca sekretarza generalnego ONZ, Roberto Guyer.

Gen. Siilasvuo wyraził zadowolenie z pomyślnego zakończenia prac grupy roboczej. Jednocześnie ostrzegł, że „trzeba sobie stale uźmyslać, iż zaczęliśmy stawiać bardzo ważne, ale dopiero pierwsze kroki na długiej i trudnej drodze do sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie“.

Zgodnie z porozumieniem o rozdzieleniu wojsk Syrii i Izraela, podpisanym 31 maja, oddziały obu stron mają zająć nowe pozycje w ciągu 20 dni, licząc od zakończenia prac grupy roboczej. Operacja rozdzielenia, rozpoczynająca się 6 bm., powinna zatem zakończyć się najpóźniej 26 czerwca. Rozdzielenie wojsk nastąpi w trzech etapach. Dokumenty podpisane wczoraj w Genewie określają także tryb przewidzianej na 6 bm. wymiany wszystkich pozostałych jeńców wojennych.

Zdaniem obserwatorów w Genewie, wyniki prac wojskowej grupy roboczej stwarzają genewskiej konferencji pokojowej warunki do zajęcia się głównym zadaniem, jakie przed nią stoi — osiągnięciem całościowego uregulowania politycznego kwestii bliskowschodniej.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, który 4 bm.

dokonał inspekcji nowej strefy buforowej na Wzgórzach Golan i przeprowadził w Damaszku rozmowy z prezydentem Syrii Hafezem Asadem, przybył wczoraj rano z 24-godzinną wizytą do Izraela. W rozmowie z reporterami Wald

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przyjął A. Riabienkę

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce zastępcę przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Rady Ministrów ZSRR — Aleksandra Riabienkę i przeprowadził z nim rozmowę na temat koordynacji planów na lata 1976—1980 w przemyśle chemicznym.

W rozmowie uczestniczyli wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Maciej Wirowski. (PAP)

Wielkopolanin krajowym mistrzem plonów

W konkursie — plebiscycie redakcji „Nowej Wsi“ o tytuł Krajowego Młodego Mistrza Plonów zwyciężył, obok Hanny Długockiej z woj. warszawskiego, przedstawiciel naszego województwa Arkadiusz Studziński z Przygodzic, którego prezentowaliśmy na naszych łamach. Produkcja ten rolnik, należąc do zespołu kooperacyjnego, specjalizuje się w tuczu trzody chlewnej. Z 12 hektarów słabych gruntów, sprzedał w ubiegłym roku państwu przeszło 80 000 kilogramów wieprzowiny. (emp)

Zmarł były prezydent Boliwii

Jak donosi Agencja Reutera z La Paz — stolicy Boliwii, we wtorek po długiej chorobie w wieku 78 lat zmarł były prezydent tego państwa M. Urriola Goitia. Był on prezydentem Boliwii w latach 1949 — 1951.

Zamknięcie uczelni w Kambodży

Władze L. Nola zamknęły wszystkie uczelnie w stolicy Kambodży po starciach, do których doszło we wtorek między młodzieżą szkolną a policją. W starciach tych, jak wiadomo, został zabity minister oświaty i jego zastępca, a także kilku studentów. W Phnom Penh wprowadzono godzinę policyjną. Trwają aresztowania wśród studentów i uczniów.

Strajk maszynistów w Norwegii

Wczoraj nie funkcjonowały całkowicie koleje norweskie wskutek strajku maszynistów kolejowych. Setki tysięcy Norwegów miało kłopot z dostaniem się do pracy. Podróżni do Norwegii musieli kontynuować podróż od granicy takskami. Maszyniści kolejowi przyłączyli do jednodobowego strajku na znak protestu przeciwko niekorzystnym dla nich postanowieniom ostatniej umowy płacowej.

Tragiczna pomyłka

W czasie manewrów lotnictwa duńskiego jeden z samolotów pomyłkowo oddał serię strzałów do grupy oficerów dowodzących manewrami na poligonie Okseby w południowej Jutlandii. Jeden z oficerów poniósł śmierć.

LUDZIE I WYDARZENIA

Postać Ericha Honeckera, I sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Partii Jedności, łożarzą się u nas — zwłaszcza zetempowskiemu pokoleniu — z osobą przewodniczącego Centralnej Rady FDJ. Erich Honecker był bowiem przez długie lata przywódcą utworzonego w 1946 roku Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Był twórcą tej organizacji, kierował nią do 1955 roku, który w Polsce przebiegał, jak pamiętamy, pod hasłami V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Warszawa serdecznie witała wówczas ponad 1000-osobową delegację FDJ, z Erichem Honeckerem na czele.

— „Należę do tej generacji — mówi o sobie I sekretarz KC SED — która bezpośrednio odczuła wyzysk kapitalizmu. Wiem bardzo dobrze, co znaczy dla robotniczej rodziny, kiedy nie starcza pieniędzy na utrzymanie domu, kiedy idą w górę czynsze, albo kiedy ojciec nie może znaleźć pracy”. Wypowiadając te słowa Erich Honecker nawiązuje do lat swojej wczesnej młodości. Urodził się i wychował w Zagłębiu Saary, w rodzinie górniczej. Z ruchem komunistycznym związany był od dzieciństwa. Mając lat 10, był już w dziecięcej grupie komunistycznej, ówczesnej organizacji dla najmłodszych dzieci ze środowiska robotniczego. W 14 roku życia wstąpił do Komunistycznego Związku Młodzieży Niemiec (KJVD), a do KPD — mając lat siedemnaście.

W tych trudnych czasach nie został jednak — zgodnie z rodzinnymi tradycjami — górnikiem. Poznał inny zawód — dekarza. Działal w związku za wodowym drzewiarzy. Przez cały czas, tj. do 1933 roku, działał w Zagłębiu Saary, które było mu najbliższe. Nie trzeba dodawać, że komunistów już wówczas pracowali w nielegalności. Narastała fala złośliwego faszyzmu. Niemcy przekształcili się w kraj wię-

zień i obozów koncentracyjnych. Raporty SS i Gestapo donosiły, że w latach tych, 1933—1935, „nie było dnia bez walki na froncie wewnętrznym”. Razem z niemieckimi komunistami walczyli przeciw faszyzmowi przedstawiciele innych warstw i grup społecz-



HONECKER

nich, ale przede wszystkim klasa robotnicza. Erich Honecker działał w tym okresie, jako członek Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Niemiec na rzecz jednolitej młodzieży robotniczej w Zagłębiu Ruhry, Badenii, Hesji i Wirtembergii, a następnie w Berlinie. Tu właśnie, w grudniu 1935 roku, zostaje aresztowany i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia. Dopiero w marcu 1945 roku udało mu się zbiec z więzienia. Zaraz jednak włącza się

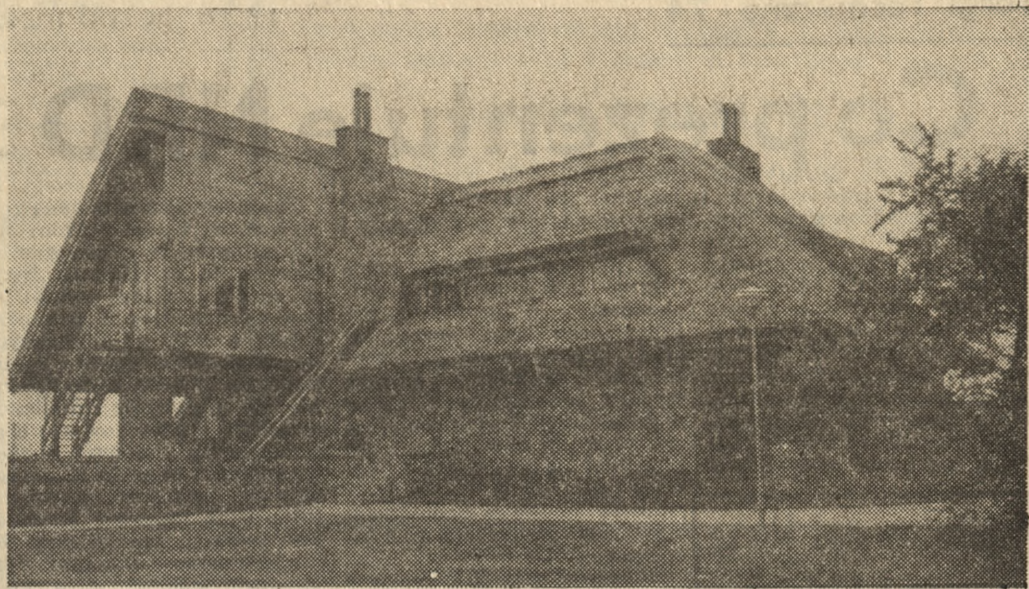
do walki o wyzwolenie Niemiec i Europy ze zmyru ludobójczego faszyzmu. Przez dwa miesiące rozstrzygającej walki, w marcu i kwietniu, Erich Honecker walczy w Berlinie w szeregach niemieckich antyfaszystów, przyczyniając się do przyspieszenia tak bardzo oczekiwanego dnia zwycięstwa.

Wśród licznych orderów, jakie posiada przywódca bratniej partii i czołowy mąż stanu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, widnieje „Medal za walkę przeciw faszyzmowi”. Jest on nie tylko wyrazem uznania zasług w długoletniej, niezmordowanej walce niemieckiego komunisty, w latach dwudziestych i trzydziestych, ale również udziału w decydującej fazie walki z hitleryzmem.

Erich Honecker natychmiast po wyzwoleniu rozpoczął działalność wśród młodzieży jako sekretarz do spraw młodzieży w Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Niemiec. W listopadzie 1945 r. wydaje pierwsze pismo młodzieżowe pt. „Nowe Życie”.

Przez wiele następnych lat, po roku 1955, kiedy skończył działalność w ruchu młodzieżowym, Erich Honecker był sekretarzem KC SED, najpierw zastępcą, a potem członkiem Biura Politycznego KC Wiosną 1971 r., można powiedzieć, że w pięćdziesięciolecie swojej działalności w ruchu komunistycznym, został wybrany na VIII Zjeździe partii I sekretarzem KC. Zjazd SED, podobnie jak i nasz VI Zjazd PZPR, uchwalił dalsze kierunki budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. „Znamy tylko jeden cel — powiedział na VIII Zjeździe SED Erich Honecker — cel przewijający się przez całą politykę partii: czynić wszystko dla dobra człowieka, dla szczęścia narodu, dla interesów klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy”.

J. N.



Gościńce: przełom w wielkopolskiej gastronomii

„Podbipięta” i 29 innych

Współczesna przydrożna restauracja czy też motel kojarzy nam się z nowoczesną sylwetką murewanego budynku, metalem, szkłem czy aluminium. Bardzo rzadko można spotkać obiekty, których wystrój wewnętrzny przypomina dawne karczmy o niskich powalach, drewnianych stołach czy ławach. A jeżeli podawane tam są jeszcze oryginalne staropolskie potrawy, przeżywają one prawdziwy najazd klientów, zaś fama o ich istnieniu rozchodzi się szeroko po całym kraju.

Wydarzeniem w historii ruchu turystycznego jest więc budowa w trzydziestu powiatach trzydziestu gościńców, podjęta z inicjatywy władz partyjnych i administracyjnych Wielkopolski. Dlaczego określamy ją jako gościńce? Otóż jest to staropolska nazwa przydrożnych karczm. Do dawnych tradycji nawiązania sięgnęto również, wybierając nazwy dla poszczególnych gościńców. Odwołano się tutaj do społeczeństwa, które udziałem w konkursie ogłoszonym w „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM” mogło w wyborze odpowiednich nazw (wpłynęło ponad 1000 propozycji); jury pod przewodnictwem prof. dr. Józefa Burszty, kierownika katedry etnografii UAM, dokonało wyboru nazw. I tak na przykład gościńce zlokalizowane koło Iwna przy trasie E-8 otrzymał nazwę „Podbipięta”, w powiecie kościańskim — „U dudziarza”, chodzieskim — „Wyrwidąb”, jarocińskim — „Walcerka”, kolskim — „Zerwikapturny”, leszczyńskim — „Dobrodziej”, śremskim — „Marzymięta”, szamotuńskim — „Hajduczek”, wągrowieckim — „Tarlisko”; gościńce, który budowany jest w

Drzymałowie (powiat Wolsztyn) otrzymał naturalnie nazwę „U Michała”, zaś w okolicach Piły (miejscowość Plotki) — „Rębajło”.

Drugi konkurs dotyczy specjalnych potraw, które powinny być serwowane w gościńcach. Gastronomicy znają wiele przepisów na staropolskie potrawy, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że w starych rodzinnych zapiskach tkwią jeszcze różne receptury smaczkowitych zup, mięs i przysmaków, robionych przez nasze prababie. Warto tu dodać, że każdy gościńiec ma mieć swoją specjalną potrawę, żeby z góry było wiadomo, że np. do

Mówi jeden z inicjatorów budowy wielkopolskich gościńców — I wicewojewoda poznański — ANDRZEJ ŚLIWIŃSKI:

— Od dłuższego czasu obserwujemy wzmożony ruch turystyczny w naszym kraju. Jeżeli chcemy ruch ten wykorzystać z jednej strony dla zaprezentowania walorów turystycznych Wielkopolski, a z drugiej dla rozwoju naszego regionu — musimy zapewnić przybywającym odpowiednią bazę noclegową i wyżywienia. W samym Poznaniu, naturalnie poza okresami targowymi, sytuacja w tym zakresie znacznie się poprawia, ale w województwie była trudniejsza. Toteż powstała myśl, aby przy ważniejszych szlakach komunikacyjnych wybudować restauracje wraz z miejscami noclegowymi, czyli gościńce.

W każdym powiecie powstanie co najmniej jeden gościńiec, który — co jest godne podkreślenia — budowany jest miejscowymi siłami.

„Hajduczka” jedziemy na czerminę czy coś innego.

Projektanci wielkopolskich gościńców mgr inż. arch. Jerzy Buszkiewicz i mgr inż. arch. Jan Kopydłowski zaproponowali użycie do budowy gościńców głównie kamieni i drewna, natomiast artyści plastycy opracowujący wystroje wnętrz, dostosują je do tradycji kulturalnych poszczególnych regionów. Chodzi tu o detale, jak np. strój kelnierski, który swoim wyglądem wyróżniałby (obok wspomnianych już potraw) dany gościńiec od innych. Ponadto przy adaptacji projektu do istniejących w danym miejscu warunków wykorzystano istniejącą tam rzeźbę terenu czy też stare budowle. I tak np. w powiecie Środa (gościńiec „Tołstoki”) budowany jest w ścisłym połączeniu z dwoma wiatrakami; w powiecie Rawicz („Gwara”) wykorzystuje się również wiatrak, a także stare żurawie studienne oraz zabytkowe ule; w powiecie Września projekt gościńca „Darz-Bór” został tak zaadaptowany, aby można było wykorzystać również stary myśliwski pałacyk.

Wielkopolskie gościńce zlokalizowano przy głównych szlakach komunikacyjnych. Budowane są one w bardzo szybkim tempie. Pierwszy z nich utworzy swoje podwoje jeszcze w tym tygodniu („Podbipięta” na trasie E-8), a pozostałe w lipcu br. W równym stopniu dba się o dostosowanie każdego najdrobniejszego elementu do ludowych tradycji, w tym również zieleni i kwiatów oraz oświetlenia. Będzie to na pewno wielka atrakcja, nie tylko turystyczna.

MACIEJ STABROWSKI

Na polach Wielkopolski

Poprawa stanu zbóż

W drugiej połowie maja nastąpiła wyraźna poprawa stanu zbóż, szczególnie pszenicy i jęczmienia, o które było najwięcej obaw. Pożółkłe na skutek przymrozków i posuchy plantacje jęczmienia powróciły do normy i obecnie wegetacja jest bardzo dobra. Zadowolający jest też stan plantacji żyta, słabszych jednak niż w ubiegłym roku na glebach lżejszych.

Okopowe rosną jak na drożdżach. Sprzyja temu dostateczny zapas wilgoci w glebie. Buraki cukrowe są już w 70 procentach przerwane. Trzeba się jednak pośpieszyć z plecioniem, gdyż w tym roku chwały się mocno się rozpanoszyły. W tych warunkach roznóżają się też bardziej niż kiedykolwiek mszyce, które zwalczą się chemicznie.

Dobrze wyglądają wcześniej zasiane pola kukurydzy, stawiać ona będzie jedną z podstaw bazy paszowej dla inwentarza.

Najpopularniejsze obecnie zadanie w rolnictwie, to szybki sprzęt pierwszego — z trzech — pokosu traw (emp)

LITERATURA PIĘKNA

Marek Nowakowski — „Gdzie jest droga do Walne?” PIW, s. 183, zł 20.

Piotr Wojciechowski — „Czaszka w czasce”, wyd. II. PIW, s. 383, zł 32.

John Galsworthy — „Jabłon”, wyd. II, seria „Koliber”. KiW, s. 156, zł 8.

Mikołaj Woronow — „Chłopcy z Żelaznej Góry”. Czyt., s. 547, zł 35.

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Ryszard Paciorkowski — „W. I. Lenin, Szkice biograficzne”, wyd. II. Iskry, s. 164, zł 10.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

„Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim” pod redakcją Czesława Madajczyka. Biblioteka Syrenki. PIW, 3 tomy, zł 300.

„Chłoporobotnicy o sobie, studium autobiografii”, praca zbiorowa, wstęp Dyzmy Gałaja. KiW, s. 294, zł 40.

INNE

„Słownik wymowy niemieckiej”. Wiedza Powsz., s. 511, zł 80.

Karl Dedecius — „Notatnik tłumacza”, wyd. Literackie, s. 176, zł 30.

Aleksander Jerzy Wieczorkowski — „Wariacje na drumie z towarzyszeniem...”, wybór felietonów. Czyt., s. 251, zł 27.

J. L. Synge — „Porozmawiajmy o teorii względności”. Biblioteka Problemów, tom 190. PWN, s. 182, zł 20.

Tadeusz Kalkowski — „Tysiąc lat monety polskiej”, wyd. II powiększone. Wyd. Literackie, s. 490, zł 180.

Stanisław Marusz — „Skok, który uratował mi życie”, Zbigniew K. Rogowski, seria „Stadion”. SiT, s. 32, zł 6.

Czym będą się charakteryzowały rozpoczynające się w niedziele Międzynarodowe Targi Techniczne?

— Targi odbywają się w konkretnych rzeczywistościach gospodarczych. Dlatego mówiąc o MTT trzeba pamiętać, że od trzech lat przeżywamy w całym kraju przyspieszony rytm przemian.

Osiągnięty przez Polskę w trzydziestolecie stopień rozwoju gospodarczego, podobnie zresztą jak przez pozostałe kraje Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz założone cele dalszej industrializacji i szybkiego wzrostu stopy życiowej społeczeństw socjalistycznych, wymagają coraz pełniejszego stosowania międzynarodowej specjalizacji i kooperacji, dynamizującej i stabilizującej handel międzynarodowy. Pozwala to bowiem uzyskiwać znaczne oszczędności na nakładach inwestycyjnych oraz w gospodarce surowcowej, a jednocześnie stwarza dogodniejsze przesłanki do modernizacji i rozbudowy przemysłu w oparciu o najnowocześniejsze rozwiązania.

Ta droga postępujemy coraz konsekwentniej we współpracy z krajami RWPG, jak również z uprzemysłowionymi krajami zachodnimi. Proces ten znajduje swoje odbicie w sferze wymiany towarowej w której jednym z waż-

nich rynków międzynarodowych są właśnie Międzynarodowe Targi Techniki w Poznaniu.

— Jaki akcent będzie znamienny dla tegorocznych MTT?

— Problematyka związana z 30-leciem PRL oraz 25-leciem RWPG, która będzie się przejawiała przez całą ekspozycję polską w halach, pawilonach i na otwartych terenach eks-

ponując od powojennego startu Polski, przez okres odbudowy i rozbudowy do aktualnych osiągnięć kraju.

Na piętrze tego pawilonu zlokalizowano kompleksową ekspozycję RWPG, której jeden wielki dział poświęcony jest jubileuszowi 25-lecia RWPG; drugi dział ukazuje „miejsce Polski w RWPG” — wybrane ekspozyty towarowe obrazujące wkład PRL do działalności i rozwoju RWPG. Łącznie z Polską na tego-

bliki Federalnej Niemiec, USA, Francji, Japonii.

W zasadzie wszystkie ekspozycje zagraniczne wystąpią tradycyjnie w kolektywach państwowych.

— A ekspozycja polska?...

— Oferta przemysłu polskiego zaprezentowana zostanie w układzie branżowym. Z 58 tys. m kwadratowych powierzchni ekspozycyjnej, przemysł maszynowy i ciężki

go, spożywczy oraz rolnictwa, leśnictwa i ogrodnictwa.

Różnorodność i szeroki wachlarz ekspozatów przemysłowych sprawi, że działające na MTT Biuro Informacji Technicznej NOT, musiało poszerzyć działalność usługową. Przygotowało około 120 imprez technicznych, trzy konferencje specjalistyczne itd. Biuro informacji technicznej wydało ponadto specjalny przewodnik do zwiedzania ekspozycji wg. branż przemysłowych. Niewątpliwie będzie on bardzo użyteczny dla oczekiwanych na imprezie gości, w tym ponad 15 tys. polskich inżynierów i techników, jak również dla licznych handlowców i przemysłowców, zainteresowanych poznaniem całej imprezy.

Ekspozycja polska obejmując przede wszystkim te wyroby, które przez swą wysoką jakość i nowoczesność są, względnie mogą być przedmiotem eksportu, specjalizacji i współpracy przemysłowej.

Szczególnie uwypuklone zostały w naszej ekspozycji walory techniczno-eksploatacyjne nowych konstrukcji i rozwiązań technologicznych, prezentujących szczytowe osiągnięcia nauki i techniki polskiej w przeddzień jubileuszu 30-lecia PRL.

Rozmawiał: EGON CZYSZ 6 VI 1974 — GŁOS — Str. 3

Przegląd polskich możliwości

Rozmowa z Henrykiem Sitarkiem dyrektorem naczelnym Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich

pozycyjnych. Jako wstęp do naszej ekspozycji pomyślano został specjalny pawilon nr 10, w którym problematyka związana z obu rocznicami prezentowana zostanie w sposób syntetyczny.

Tak więc na parterze tego pawilonu znajdzie się centralna ekspozycja 30-lecia, oparta na artystyczno-problemowych środkach oddziaływania. Głównym jej elementem będzie 7-minutowy film kolorowy, wyświetlany jednocześnie na trzech ekranach. Jest to barwny przegląd, poczynając od powojennego startu Pol-

skich, przez okres odbudowy i rozbudowy do aktualnych osiągnięć kraju. Na piętrze tego pawilonu zlokalizowano kompleksową ekspozycję RWPG, której jeden wielki dział poświęcony jest jubileuszowi 25-lecia RWPG; drugi dział ukazuje „miejsce Polski w RWPG” — wybrane ekspozyty towarowe obrazujące wkład PRL do działalności i rozwoju RWPG. Łącznie z Polską na tego-

zajmie prawie 45 tys. m kwadratowych. Będą to więc maszyny, urządzenia i różnorodny sprzęt.

Na kolejnych miejscach plaśuje się budownictwo i przemysł materiałów budowlanych, górnictwo i chemia. Warto dodać, że w celu uzyskania większej powierzchni dla wystawianych towarów oraz w związku z pogłębiającym się procesem specjalizacji, przesunięto z MTT na jesienne targi międzynarodowe artykuły i urządzenia przemysłu lekkiego

Co prezentuje NRD

Jednym z tradycyjnych i najważniejszych wystawców na Międzynarodowych Targach Poznańskich są nasi zachodni sąsiedzi — NRD. Ich ekspozycja zawsze przyjmowana jest z zainteresowaniem, bo przecież NRD to drugi po Związku Radzieckim nasz partner handlowy. Tegoroczna ekspozycja NRD zapowiada się szczególnie ciekawie, a przebiegać będzie pod

hasłem „25 lat NRD — NRD solidny partner gospodarczy i handlowy”.

W trakcie MTT-74 swoją ofertę przedstawi 8 przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz liczne zakłady przemysłowe. Zaprezentowane zostaną głównie wyroby przemysłowe: elektrotechniczne i elektroniczne, urządzenia chemiczne, maszyny do wytwarzania tworzyw sztucznych, do budowy sprzętu naukowo-badawczego i techniki medycznej oraz laboratoryjnej.

Najwięcej nowości będzie w dziedzinie przemysłów elektrotechnicznych i elektronicznych. Zobaczymy automatykę do sterowania procesami produkcyjnymi, urządzenia telekomunikacyjne i teleteknikę pomiarową, oraz urządzenia systemu minikomputera 4200 z Kombinatu „Robotron”.

Zaprezentowane zostaną również m. in. środki ochrony roślin i barwniki organiczne, w których to dziedzinach istnieje specjalizacyjny podział za dań produkcyjnych pomiędzy Polską a NRD. W najbliższych latach podobne umowy specjalizacyjne będą realizowane w dziedzinie produkcji urządzeń sprężarkowych oraz głębinowych pomp ściekowych, toteż te właśnie ekspozycje w targowej propozycji NRD, będą zapewne interesować polskich specjalistów. Za interesowanie powinny też wzbudzić maszyny drogowe i budowlane, zwłaszcza, że 80 procent walców drogowych importujemy właśnie z NRD. Silną stroną ekspozycji NRD na zbliżających się MTT-74 jest to, iż znaczna część eksponatów stanowi ma ofertę przyszłej kooperacji z Polską. (map)

Autokarem nad Morze Czarne i Adriatyk

Do Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, a także do Wenecji będzie można w tym sezonie letnim podróżować nie tylko pociągami, ale również autokarami „PEKAES”.

Na trasie Warszawa — Katowice — Wiedeń — Wenecja autokary tego przedsiębiorstwa kursują już od 19 maja. Ta sezonowa linia czynna będzie do 24 października. W Wiedniu można zatrzymać się na dłuższą i kontynuować podróż następnym autokarem. Przejazd na tej trasie kosztuje 3.390 zł.

16 bm. wyruszy pierwszy autobus na trasie Warszawa — Kraków — Budapeszt — Zagrzeb — Dubrownik (przez Płitvice lub Sarajewo). Od 14 lipca do 20 września linia obsługiwana będzie dwa razy w tygodniu: trasa autokarów wyruszających z Warszawy w niedzielę prowadzi przez Płitvice, autokary poniedziałkowe będą jeździły przez Sarajewo.

Od 24 bm. do 6 października czynne będzie autokarowe połączenie Warszawa — Rzeszów — Bukareszt — Mangalia — Warna — Burgas. Wyjazdy z Warszawy — w każdy poniedziałek, z Burgas — w każdy piątek. W stosunku do roku ubiegłego zmieniona jest trasa przejazdu — obecnie prowadzi wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego. Koszt przejazdu w obydwie strony — 2.200 zł. (PAP)

Artykuł w „Prawdzie”

O nowe sukcesy ruchu komunistycznego

We wczorajszej „Prawdzie” ukazał się obszerny artykuł redakcyjny poświęcony piętej rocznicy moskiewskiej Narady Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Wydarzenia minionych lat — pisał dziennik — przekonująco wykazały, że międzynarodowa Narada Partii Komunistycznych i Robotniczych w 1969 r. nie tylko oznaczała nowy etap w rozwoju ruchu komunistycznego, ale również odegrała historyczną rolę w życiu całej ludzkości, była jednym z najważniejszych czynników wpływających na zachodzący obecnie na świecie zwrot wydarzeń w stronę korzystną dla narodów.

„Praktyka potwierdziła prawdziwość podstawowych ocen i wniosków narady, skuteczność wysuniętego na niej programu jednolitego działania i siły społecznych w wal-

ce z imperializmem, o pokój i bezpieczeństwo narodów. W historycznie krótkim okresie na głównych frontach walki z imperializmem, wskazanych przez naradę, udało się osiągnąć ważne rezultaty”.

W ciągu minionych 5 lat ideologia marksistowsko-leninowska zdobyła nowe pozycje. Poważne ciosy zadano najbardziej niebezpiecznym prądom ideologii burżuazyjnej, na cjonizmowi, pravicowemu i lewicowemu rewizjonizmowi, maoizmowi, który stał się otwartym wrogiem ruchu komunistycznego i ruchów narodowowyzwoleńczych, występując przeciw rozkładaniu na pięć wspólnie z siłami najbardziej reakcyjnymi.

W zakończonym dziesięciu piśmie, że „obecnie liczne bratnie partie zgłaszają propozycje podjęcia nowych ważnych wspólnych kroków, w celu dalszej, ideowo-politycznej konsolidacji ruchu komunistycznego i podniesienia jego roli we współczesnym świecie. Również KPZR gotowa jest poprzeć odpowiednio konkretne inicjatywy i wspólnie z innymi partiami marksistowsko-leninowskimi wziąć udział we wcielaniu ich w życie”.

PAP

W Bundestagu

Rewizjonistyczna demonstracja chrześcijańskich demokratów

Jak wiadomo, decyzją przewodniczącej Bundestagu Anne Marie Renger usunięta została przed kilku miesiącami z gmachu parlamentu zachodnoniemieckiego widoczna na frontowym miejscu stara mapa rewizjonistyczna, ukazująca granicę zachodnią Polski w sposób niezgodny z tekstem układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską a RFN.

Decyzja ta, jako normalna i logiczna, przyjęta została z aprobatą przez posłów i opinię publiczną z wyjątkiem rewizjonistycznego skrzydła w chadeckiej frakcji parlamentarnej, które w osobach Hupki, Czaji i Windelena, poddało to posunięciu krytyce.

Okazuje się jednak, że przywódcy rewizjonistyczni we frakcji CDU/CSU nie poprzestali na tej krytyce lecz zainspirowali teraz umieszczenie w skrzydle gmachu, gdzie obraduje chadeccka frakcja parlamentarna, własnej dużej mapy rewizjonistycznej z granicami z 1937 roku. Polska granica za chodnia jest na tej mapie jedynie „linią demarkacyjną”. Podobnie mapa nie uznaje granicy państwowej NRD — RFN.

8-9 czerwca

Święto „Trybuny Robotniczej”

Za kilka dni, 8 i 9 czerwca br. odbędzie się tradycyjne, dziewiąte z kolei święto „Trybuny Robotniczej”. Jest ona świętem setek tysięcy czytelników tej gazety — organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach.

Program tegorocznego święta „Trybuny Robotniczej” przebiegać będzie pod hasłem: „W oparciu o dorobek XXX-lecia PRL, równając do najlepszych, utrwalamy tempo społeczno-gospodarczego rozwoju naszej Ojczyzny”. Treścią imprezy będzie zatem szeroka popularyzacja dokonań i kierunków działania katowickiej organizacji partyjnej w realizacji programu VI Zjazdu i postanowień I Krajowej Konferencji PZPR; popularyzacja ludzi dobrej pracy, ich inicjatywy i aktywności społeczno-produkcyjnej, owocującej wzrostem gospodarczym i wydajności, poprawą jakości produkcji i lepszą organizacją codziennego życia.

Temu bogatemu w treści i ideowo-wychowawcze i programowe programowi święta, odpowiadają w pełni program artystyczny. Miejscem imprez artystycznych, sportowych i rywalizacyjnych będą Katowice, Sosnowiec, Częstochowa, Białsko-Biała i Rybnik.

Nie sposób wymienić wszystkich imprez składających się na tegoroczne święto „Trybuny Robotniczej”. Oto zatem niektóre z nich.

Wielka impreza sportowa zorganizowana zostanie w niedzielę 9 czerwca na Stadionie Śląskim. Będzie to masowe pokazy gimnastyczne z udziałem 3000 sportowców. Poprzedzą je występy kolarskie, akrobacje samolotowe i lądowanie skoczków spadochronowych na płycie stadionu. Dodatkową atrakcją imprezy będzie lotowanie 10 samochodów „Fiat 126 p” wśród posiadaczy kart wstępu.

Atrakcyjnie zapowiada się program estradowy wielkiego, dwudniowego festynu, który odbędzie się w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach. Na sześciu estradach parkowych, pośród licznych zespołów z zagranicy, wystąpi m. in. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca Dońskich Kozaków z ZSRR, zaś spośród zespołów krajowych: „Trubadury”, „Czerwono-Czarni”, Andriej i Eliza oraz soliści, Hanna Bielicka, Karin Stanek, Fra merowie.

Będą to więc imprezy adresowane do wszystkich bez wyjątku, stosownie do indywidualnych zainteresowań i gustów.

Sport-Sport

Zwycięstwo Czechosłowaka M. Spinki

Edward Jancarz nowym rekordzistą toru żużlowego Olimpi

Na torze poznańskich Olimpij rozegrano 4 bm. pierwsze w br. międzynarodowe zawody żużlowe o puchar Ministra Spraw Wewnętrznych. Dzisiaj pojedynki tych samych ośmiennastu zawodników z CSRS, ZSRR i Polski oglądać będzie Gdańsk.

W zawodach poznańskich startowało pięciu uczestników finału kontynentalnego Indywidualnych Mistrzostw Świata na żużlu wyłonionych w niedzielę półfinałowe w Warszawie: Wł. Gordiejew, M. Krasnow i W. Zapieczny z ZSRR oraz zwycięzca półfinału E. Jancarz i jego kolega klubowy ze Stali Gorzów — Z. Plech.

Niespodziewanie zwyciężył Czechosłowak — Milan Spinka, mistrz świata w wyścigach motocyklowych na lodzie. Żużlowcy z kraju naszych południowych sąsiadów mieli najlepiej przygotowane maszyny, a Spinka oraz Stancel jeździli przy tym bardzo pewnie i efektywnie.

Mimo to E. Jancarz można uważać za moralnego zwycięzcę zawodów. Był najlepszy w trzech innych biegach, a w II uległ jedynie Plechowi. Jancarz pobili też w znakomitym VII biegu blisko siedmioletni rekord gołęcińskiego toru, należący dotychczas do Stanisława Tkoczka uzyskując czas 77,2 sekundy.

Niemal do końca realne szanse na zwycięstwo miał Z. Plech. Nie stety w biegu XVI dał się łatwo wyprzedzić szybkiemu Stancelowi, a w biegu XVIII defekty opony na ostatnim wirażu(!) sprawiły, że prowadząc zajął tylko trzecie miejsce.

A oto pierwsza dziesiątka wtór-

Spartakiada sportów obronnych

Z udziałem 12 powiatów i 240 zawodników odbyła się ostatnio Wojewódzka Spartakiada Sportów Obronnych LOK na strzelnicy w Trzcielance.

Drużynowo I miejsce zdobył Zarząd Powiatowy LOK — Czarnków przed ZP LOK Trzcielanka i ZP LOK Pleszew.

Wśród juniorek triumfowała K. Michalska — ZP LOK Czarnków, a seniorek T. Tromska — ZP LOK Czarnków. W kategorii juniorek młodszych najlepszą okazała się A. Szymczak — ZP LOK Trzcielanka, juniorek starszych A. Obiegalko — ZP LOK Trzcielanka, a seniorek J. Janiak — ZP LOK Koło. (dz)

Oko w oko z peletonem (2)

Szurkowski czy Szozda?

Publikujemy dzisiaj drugi i ostatni fragment impresji po XXVII Wyścigu Pokoju w relacji bezpośredniego obserwatora tej imprezy.

Nie wszyscy zachowali sportową postawę do końca. Doping — ten pozorny pomocnik, skusił w tegorocznym wyścigu tylko jednego uczestnika. Był nim jeden z outsiderów — Jugosłowianin Milivoje Porcnja, który zażył niedozwolone środki farmaceutyczne. Na każdym etapie próbie antydopingowej poddawany był lider klasyfikacji indywidualnej, trzej pierwsi na mecie oraz sześciu wylosowanych z grona pozostałych uczestników. Specjalny autobus-laboratorium jadący w kolumnie wyścigu, z międzynarodową obsadą zapewniał obiektywne wyniki badań. Tylko raz dały one wynik pozytywny. Plaga kolarstwa zawodowego nie ma tutaj racji bytu, a nieprzystąpienie do badań powoduje bezwarunkowe wykluczenie z grona uczestników.

Rywalizacja była tym razem niezwykle ostra. Sekundy dzieliły najlepszych prawie do końca wyścigu. Efektowne pasmo sukcesów etapowych Szozdy — tylko na trzech etapach nie było go na podium — przesądziło jednak wszelkie wątpliwości, kto był najlepszym szosowcem XXVII Wyścigu Pokoju. Rozpoczęły się nowe — kto jest lepszym kolarzem: Szozda czy Szurkowski? Mistrz świata w jednym z wywiadów żartobliwie zauważył, że w Polsce było tylko trzech popularnych kolarzy: „Najpierw każdy z nastolatków, ścigających się na podwórkach chciał być „Krolakiem”, później wszyscy nazywali siebie „Szurkowskim”, obecnie słyszę tylko jedno słowo „Szozda”!

Zart żartem, ale na dobrą sprawę obaj znakomici sportowcy nigdy dotąd nie walczyli ze sobą w poważnej imprezie. Jadąc razem w Wyścigu Pokoju przed rokiem, czy też na Mistrzostwach Świata realizowali plan taktyczny, nakreślony przez prowadzącego kadrę naszych kolarzy Wojciecha Walkiewicza. Nie liczyliśmy walki na trasie Tour de Pologne w 1971 roku, kiedy rutyniarze z Szurkowskim na czele przebrali wyraźnie rywalizację z młodzieżą, której liderowali Szozda, Mytnik i Barcik, bo przecież nie był to start prestiżowy. Nie zapowiada się także, aby w najbliższych, ważnych wyścigach — w Tour de l'Avenir czy też Mistrzostwach Świata na olimpijskiej trasie w Montrealu interesy jednego z dwóch wielkich szosowców mogłyby kolidować z planem reprezentacji.

Ukrócił takie spekulacje wyraźnie prezes PZKol, red. Włodzimierz Gołębiewski. Dla kibiców kolarstwa pytanie to pozostaje więc, przynajmniej na razie, bez odpowiedzi, choć może dojść do konfrontacji w tegorocznym wyścigu Dookoła Polski. Jak dotąd w pojedynku o medale olimpijskie czy MS prowadzi 4:3 Szozda, w zwycięstwach WP 3:1 Szurkowski, ale aby nie pozostawić sporu bez głosu znakomitego fachowca, jakim jest Zenon Czuchowski, zacytujemy jego opinię: kto jest lepszy?

— Chyba jednak Rysiek Szurkowski, nie tylko dlatego, że znam go ze wspólnych startów. Jest mimo wszystko, bardziej wszechstronny, nieco lepiej jeździ na czas i w górach. Ma przewagę doświadczenia. Nie zmienia to jednak faktu, że obaj reprezentują najwyższą światową klasę. Obyśmy zawsze mieli tylko takie spory do rozstrzygnięcia.

Włóśnie.

ANDRZEJ GOWARZEWSKI

„Głos” przez pocztę do domu

Dokończenie ze str. 1

Jak się dowiadujemy z rozmowy z zastępcą dyrektora OPIT w Poznaniu Ireneuszem Domagalskim i kierownikiem Działu Służby Pocztowej DOPIT Józefem Nowackim, w woj. poznańskim — na 483 pocztowe placówki wiejskie — w 311 w niedzielę i inne dni wolne od pracy wydaje się zaprenumerowane gazety w godzinach od 9 do 11. Pozostałe 172 placówki nie otwierają w dni świąteczne swych podwoi i abonenci muszą czekać na niedzielne wydanie „Głosu” aż do poniedziałku.

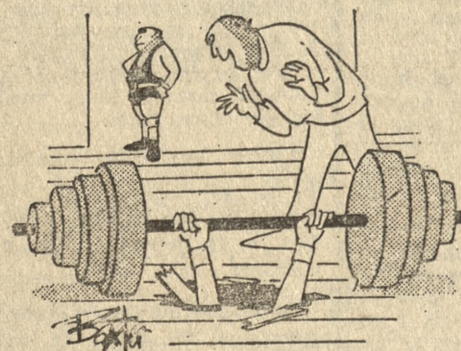
Dlaczego te 172 placówki są nieczynne w dni świąteczne? Jest to wynik z zarządzenia Ministra Łączności (nr 67 z 19. XI. 1969 r.), które mówi, że dyrektorzy Obwodowych Urzędów Poczto - Telekomunikacyjnych mogą w porozumieniu z władzami terenowymi (obecnie z urzędami powiatowymi lub gminnymi) zwolnić wiejskie placówki pocztowe od obowiązku otwierania ich w dni ustawo-

wo wolne od pracy. Taką właśnie decyzję podjęto w przypadku tych 172 placówek, ze względu na niską frekwencję interesantów w dni świąteczne.

Obecnie DOPIT przeprowadza w terenie sondaż, by m. in. stwierdzić, ilu abonentów otrzymuje prasę z poszczególnych wiejskich placówek pocztowych. Oby wynikiem tej akcji było uruchomienie świątecznych dyżurów na pocztach w tych wszystkich miejscowościach, w których mieszkają prenumeratorzy prasy.

DOPIT winna dokończyć starań, aby do minimum wyeliminować inne powody niezadowolonych abonentów. Trzeba więc przyspieszyć dostarczanie im gazet w miastach, bo doreczanie dziennika porannego w późnych godzinach popołudniowych nie ma sensu. Co star się czytelnicy, pisząc nam o takich przypadkach, przypominają nie bez racji, że jeszcze w pierwszych latach powojennych otrzymywali swą gazetę rano „do śniadania”. A więc? (zk)

HUMOR I SATYRA



— Nie zginać kołan Bill, sędzio, wie idą do ciebie!

